

Instytut Pamięci Narodowej - Białystok

<https://bialystok.ipn.gov.pl/pl1/dla-mediow/zapowiedzi-prasowe/164213,Zapowiedz-Uroczystosci-Pogrzebowe-7-letniego-chlopca-Romka-Lenczewskiego-Lomza-1.html>
02.03.2024, 08:32

Zapowiedź - Uroczystości Pogrzebowe 7. letniego chłopca - Romka Lenczewskiego - Łomża, 19 maja 2022

Prezes Instytutu Pamięci Narodowej dr Karol Nawrocki oraz Dowódca 18. Łomżyńskiego Pułku Logistycznego płk Paweł Gałązka informują, że 19 maja 2022 r. na Cmentarzu Katedralnym w Łomży odbędą się uroczystości pogrzebowe siedmioletniego Romka Lenczewskiego - zastrzelonego przez Niemców 5 października 1943 roku.

Uroczystości rozpoczną się Mszą Świętą w kaplicy na Cmentarzu Katedralnym w Łomży przy ul. Mikołaja Kopernika o godzinie 12:00.

„Zbliżające się niemieckie ciężarówki nie wróżyły niczego dobrego. Niespełna siedmioletni Romek Lenczewski natychmiast przerwał zabawę przed domem. Popędził, ile sił w nogach, do pracujących w polu rodziców, by ostrzec ich przed obławą. Gdy biegł, dosięgły go kule. Postrzelonego chłopca, oprawcy kazali zakopać w dole służącym do przechowywania ziemniaków. Historia Romka Lenczewskiego to opowieść o okrucieństwie niemieckiej okupacji, o patriotycznej polskiej rodzinie, a także o chłopięcej miłości i lojalności wobec rodziców”- tak brzmi początek przedmowy dr. Karola Nawrockiego - Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej w broszurze, która będzie kolportowana podczas uroczystości 19 maja w Łomży.

„Opis wydarzeń, które miały miejsce tego dnia w Leńcach, znany jest głównie ze spisanych wspomnień wymienionego już Jerzego Modrzejowskiego. Z jego relacji wynika, że grupa



Zaproszenie na Uroczystości Pogrzebowe 7. letniego chłopca - Romka Lenczewskiego - Łomża, 19 maja 2022

dzieci, w której znajdował się także Romek Lenczewski bawiła się niedaleko domu 33 w miejscu określanym jako „góra wiatrakowa”, gdzie rosła duża lipa. Z tego wzniesienia, które umożliwiała obserwowanie dużej połaci terenu, dzieci zauważyły zbliżającą się do wioski kolumnę niemieckich samochodów. Dwa z nich kierowały się bezpośrednio do gospodarstwa Lenczewskich „Samotyjów” i to spowodowało gwałtowną reakcję chłopców, którzy zaczęli biec w kierunku zabudowań. Biegając, krzyczeli głośno: „Niemcy! Niemcy!”, czym zaalarmowali mieszkańców. Trzyletni Jurek wbiegł do kuchni, w której jego matka przygotowywała ciasto na chleb. Zaalarmowana przez dzieci pobiegła do pokoju zajmowanego przez rodzinę Owsieńskich, gdzie ukryte w pościeli znajdowały się trzy pistolety bliźniaków. Nie tracąc zimnej krwi, p. Jadwiga wrzuciła broń do dzieży z mąką. W tym samym czasie Romek Lenczewski pobiegł na pole do pracujących tam rodziców, by uprzedzić ich o zbliżającym się wojsku. Nie zdążył jednak dobiec, ponieważ został postrzelony przez jednego z żandarmów w głowę. Kiedy ciężko ranny leżał na polu, wokół trwały zatrzymania. Wydarzenia miały bardzo szybki przebieg. W ich wyniku aresztowano wszystkich mieszkańców domu Lenczewskich, łącznie z małymi dziećmi. Cała grupa jeszcze tego samego dnia trafiła do białostockiego więzienia, natomiast dramat ciężko rannego siedmiolatka rozgrywał się w obecności sąsiadów. Jeden z nich, przypadkowo znajdujący się w pobliżu, został zmuszony, by przenieść dającego jeszcze znaki życia chłopca do wykopanego na ziemniaki dołu. Tam, pod groźbą własnej śmierci, przysypał chłopca ziemią. (...) Jednak efekty przeprowadzonych badań były o tyle ważne, że przyniosły ostateczną odpowiedź na pytanie dotyczące momentu śmierci chłopca. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można stwierdzić, że w chwili składania ciała w dole, który na 77 lat, miał stać się jego grobem – Romek Lenczewski już nie żył. Udało się to ustalić dzięki szczegółowej analizie zmian patologicznych czaszki. Powstały one w wyniku dwóch postrzałów z broni palnej z dwóch różnych kierunków. Może to świadczyć o tym, że sprawca (lub sprawcy) najpierw postrzelili ofiarę w głowę, a następnie oddali strzał już do leżącego chłopca, odbierając mu w ten sposób życie"- fragment tekstu Bogusława Łabędzkiego z Biura Poszukiwań i Identyfikacji Oddziału IPN w Białymstoku, napisany w ramach broszury okolicznościowej „Bo tak go wychowano...".

W ramach przypomnienia - 12 sierpnia 2021 r. w Pałacu Prezydenckim w Warszawie odbyła się konferencja identyfikacyjna, w której wzięli udział krewni Romualda Lenczewskiego, jego bratankowie – Andrzej i Marek, oraz Justyna Lenczewska i Ewa Szleszyńska. Notę identyfikacją odebrali z rąk dr. Karola Nawrockiego – Prezesa IPN, oraz dr. hab. Krzysztofa Szwagrzyka – z-cy Prezesa IPN, a zarazem Dyrektora Biura Poszukiwań i Identyfikacji.